

**Wyrok z dnia 7 sierpnia 1997 r.**  
**II UKN 83/97**

**Jeżeli do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) ubezpieczony nie spełniał warunków do nabycia prawa do renty inwalidzkiej według ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), to nie zachodziły przesłanki zastosowania art. 26 ust. 2 ustawy rewaloryzacyjnej.**

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 1997 r. sprawy z wniosku Krystyny F. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K.G. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 15 marca 1995 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

**U z a s a d n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K.G., po rozpatrzeniu wniosku Krystyny F. o przyznanie renty inwalidzkiej, decyzją z dnia 17 listopada 1994 r. odmówił wnioskodawczyni prawa do renty inwalidzkiej. Podstawę decyzji, stosownie do jej uzasadnienia, stanowiło ustalenie, że wnioskodawczyni nie wykazała wymaganego pięcioletniego okresu zatrudnienia zarówno w dziesięcioleciu poprzedzającym powstanie inwalidztwa (30 maja 1993 r.), jak i w dziesięcioleciu poprzedzającym złożenie wniosku (3 października 1994 r.).

W odwołaniu do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu wnioskodawczyni zakwestionowała przyjętą przez ZUS datę powstania jej inwalidztwa. Twierdziła, że jej inwalidztwo powstało wcześniej niż w 1993 r., o czym świadczy leczenie się przez nią w latach siedemdziesiątych i operacja serca w dniu 18 lutego 1976 r.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 15 marca 1995 r. oddalił odwołanie wnioskodawczyni. Wyrok ten uprawomocnił się, gdyż wnioskodawczyni nie zaskarżyła go do Sądu drugiej instancji.

W dniu 20 lutego 1997 r. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł kasację od powyższego wyroku, zarzucając mu: 1) rażące naruszenie prawa materialnego - art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 17 października 1992 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.),

2) rażące naruszenie przepisów postępowania - art. 3 § 2, art. 233 § 1 i art. 316 § 1 KPC,

3) naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu kasacji Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że pomimo braku uzasadnienia wyroku, co nie pozwala na bliższe zorientowanie się o jego przesłankach, należy jednak przyjąć, że wyrok ten zapadł w sprawie "niedojrzałej do ostatecznego rozstrzygnięcia". Według Rzecznika Praw Obywatelskich Sąd nie zwrócił uwagi na to, iż w kwestionariuszu dotyczącym okresów zatrudnienia wnioskodawczyni podała, że w dniach 15

sierpnia 1981 r. i 23 kwietnia 1985 r. urodziła dzieci. W związku z tym i przyjmując, że inwalidztwo wnioskodawczyni powstało w lutym 1976 r. zachodziłaby podstawa do zastosowania art. 11 ust. 2 pkt 11 i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p. w związku z art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. W konsekwencji, do okresów równorzędnych z okresami zatrudnienia wnioskodawczyni podlegają zaliczeniu 6-letnie przerwy w pracy spowodowane opieką nad dziećmi.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 30 kwietnia 1997 r. - zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu o sporządzenie uzasadnienia wyroku zaskarżonego kasacją Rzecznika Praw Obywatelskich. Z uzyskanego w ten sposób uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że jego podstawę stanowiły następujące ustalenia.

Wnioskodawczyni z powodu stanu zdrowia wynikającego z operacji serca przeprowadzonej w dniu 12 marca 1976 r. i trwającej następnie rehabilitacji była inwalidką w zakresie II grupy. W takim stanie inwalidztwa podjęła w wieku 22 lat swe pierwsze zatrudnienie w Spółdzielni Inwalidów, które trwało od 12 czerwca 1978 r. do 14 sierpnia 1981 r. W tym czasie stan zdrowia wnioskodawczyni poprawił się i od 1980 r. odpowiadała inwalidztwu III grupy. Drugie swe zatrudnienie wnioskodawczyni podjęła od 4 listopada 1991 r. i ten stosunek pracy trwał do 31 października 1993 r., kiedy został rozwiązany na skutek redukcji etatów w zakładzie pracy. Od 9 listopada 1993 r. do 9 listopada 1994 r. wnioskodawczyni pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Od czerwca 1994 r. stan zdrowia wnioskodawczyni uległ pogorszeniu, stanowiąc podstawę zaliczenia jej do II grupy inwalidztwa.

W świetle tych faktów Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu uznał, że skoro stan zdrowia wnioskodawczyni podczas pierwszego jej zatrudnienia nie uległ pogorszeniu w czasie zatrudnienia, ani też w ciągu 18 miesięcy po jego upływie, to brak podstaw do zastosowania art. 34 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p. Z kolei oceniając sytuację związaną z drugim zatrudnieniem od 4 listopada 1991 r. i pogorszeniem się stanu zdrowia wnioskodawczyni (z III do II grupy inwalidzkiej) w okresie do 30 maja 1993 r. Sąd uznał, że wnioskodawczyni nie ma wymaganego 5-letniego okresu zatrudnienia, skoro zarówno w dacie pogorszenia stanu zdrowia, jak i w dacie złożenia wniosku miała powyżej 30 lat. Mając na uwadze wynikający z art. 33 ust. 2 ustawy o z.e.p. warunek, aby pięcioletni okres zatrudnienia przypadał w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką albo przed okresem powstania inwalidztwa Sąd ustalił, że w żadnym z tych dziesięcioletnich okresów wnioskodawczyni nie miała pięciu lat zatrudnienia. W dziesięcioleciu bowiem przed powstaniem inwalidztwa wnioskodawczyni udowodniła 1 rok 5 miesięcy i 12 dni zatrudnienia, a doliczając okresy nieskładkowe w rozmiarze maksymalnym 1/3 okresów składkowych, tj. 5 miesięcy i 24 dni - łącznie 1 rok 11 miesięcy i 6 dni. W dziesięcioleciu zaś przed złożeniem wniosku miałyby 3 lata 5 miesięcy i 20 dni łącznie okresów składkowych i nieskładkowych (ograniczonych do 1/3 okresów składkowych).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rzecznik Praw Obywatelskich zastrzegając się, że brak uzasadnienia wyroku nie pozwolił mu na bliższe zorientowanie się o jego przesłankach, uznał jednakże, że Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu bezpodstawnie pominął to, że wnioskodawczyni powinna mieć zaliczone przerwy w pracy spowodowane opieką nad dziećmi w wieku do lat 4 według z art. 11 ust. 2 pkt 11 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p.

Wbrew temu zarzutowi, w świetle przedstawionego uzasadnienia wyroku nie może być wątpliwości, że Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu ustalił i właściwie ocenił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności

faktyczne, w tym dotyczące przerw w pracy wnioskodawczynie spowodowanych opieką nad dziećmi.

Zarzuty kasacji wynikają z założenia, że gdyby przyjąć w ślad za opinią biegłego, że inwalidztwo II grupy u wnioskodawczynie powstało od lutego 1976 r. i uwzględnić okresy równorzędne z okresami zatrudnienia według art. 11 ust. 2 pkt 11 ustawy z 1982 r. o z.e.p., to należałoby ustalić, że wnioskodawczynie spełniła warunki do przyznania świadczenia rentowego jeszcze przed wejściem w życie ustawy rewaloryzacyjnej z dnia 17 października 1991 r. W tej sytuacji warunki nabycia przez wnioskodawczynię prawa do renty - stosownie do art. 26 ust. 2 ustawy rewaloryzacyjnej - podlegałyby ustaleniu według przepisów ustawy o z.e.p.

Powyższe założenie kasacji jest jednakże błędne, gdyż w świetle nie budzących wątpliwości ustaleń Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych jest oczywiste, że wnioskodawczynie nie spełniała jednego z wymaganych warunków renty inwalidzkiej, tj. ażeby inwalidztwo powstało w czasie zatrudnienia lub w okresie równorzędnym z okresem zatrudnienia, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów (art. 32 pkt 3 ustawy o z.e.p.). Jak bowiem wynika z ustaleń opartych o opinię biegłego prof. hab. dr med. Bogumiła H. (której kasacja nie kwestionuje, a przeciwnie, na którą się powołała) wnioskodawczynie zatrudniła się po raz pierwszy będąc inwalidką II grupy i w czasie tego zatrudnienia, uwzględniając również okresy równorzędne z zatrudnieniem, jej stan zdrowia uległ poprawie do stanu inwalidztwa w grupie III, aż do czerwca 1994 r., kiedy to znowu stała się inwalidką grupy II. Jeżeli zatem do dnia wejścia w życie ustawy rewaloryzacyjnej z dnia 17 października 1991 r. wnioskodawczynie nie spełniała łącznie warunków do nabycia prawa do renty inwalidzkiej według ustawy z 14 grudnia 1982 r. o z.e.p., to nie zachodziły przesłanki zastosowania art. 26 ust. 2 ustawy rewaloryzacyjnej. W konsekwencji tego Sąd Wojewódzki prawidłowo przy ustalaniu prawa wnioskodawczynie do renty inwalidzkiej zastosował przepisy ustawy rewaloryzacyjnej z dnia 17 października 1991 r., w tym art. 4 ust. 2 tej ustawy, który stanowi, że przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń okresy nieskładkowe uwzględnia się w rozmiarze nie przekraczającym jednej trzeciej uwzględnionych okresów składkowych.

Z powyższych przyczyn kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw, a więc Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu w myśl art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====